GAZETA KRAKOWSKA

Nro 18.

Z KRAKOWA DNIA 1 MARCA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Warszawy d. 22 Lutego.

Osmy Cyrkuł stolicy tuteyszey Praga na Zgromadzeniu politycznem d. 18 b. m. obrał znowu Nayiaśnieyszego Cesarzewica W. Xcia Konstantego, Wodza naczelnego woysk, Reprezentantem swoiem.

Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu.

W zamiarze dopełnienia Postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z d. 29 Stycznia b. r. zawiadomia handluiącą Publiczność, iż po nastąpionem zniesieniu dotychczasowych Komór Rossyyskich na granicy między Cesarstwem Rossyyskiem a Królestwem Polskiem, i ustanowieniu w ich mieyscach Komor Kontrollowych Rossyyskich obok Polskich Komor Celnych na teyże granicy będących, zaprowadzone zostały w skutek Naywyższey woli Monarchy na linii zewnętrzney Królestwa Polskiego, Komory Deklaracyyne Rossyyskie, a mianowicie:

Od Granicy Pruss.

1. W Wierzbołowie. — 2. W Raczkach. — 3. W Szczucinie. — 4. W Kolnie. — 5. W Chorzellach. — 6. W Nieszawie. — 7. W Słupcy. — 8. W Kaliszu. — 9. W Praszce. — 10. W Czeladzi.

Od Granicy Obwodu Wolnego Miasta Krakowa.

11. W Krasieńcu.

Od Granicy Austryi.

12. W Zawichoście. — 13. W Dołhobyczowie.

Komory powyżey wymienione są ulokowane obok Komor Polskich pogranicznych wchodowych w tychże punktach znayduiących się, przez które wyłącznie mogą tylko odiąd wchodzić z Państw zagranicznych pozwolone towary i produkta przez Królestwo Polskie do Rossyi i z Rossyi za granicę deklarowane.

Przepisy dla tychże Komor wydane Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu podaie także do wiadomości publiczney, (obacz poniżey.)

Działo się w Warszawie dnia 19 Mca Lutego 1820 roku.

Minister Prezyduiący
(Podpisano) *Węgliński.*

Sekretarz Jeneralny,
(Podpisano) *Kruszyński.*

WYIĄTEK

z Regulaminu dla Komor Celnych Rossyyskich w Cesarstwie Rossyyskiem i Królestwie Polskiem dla handlu lądowego na granicy zachodniey ustanowionych.

Część szósta.

TYTUŁ I.

O ustanowieniu Komor Celnych Deklaracyynych Rossyyskich na granicy zewnętrzney Królewstwa Polskiego głównych Komor Celnych Rossyyskich wewnątrz tego Królestwa; oraz o główney Administracyi interessów handlowych Rossyyskich w Warszawie.

Dział 1.

O ustanowieniu Komor Celnych deklaracyynych na zewnętrzney granicy Królestwa Polskiego.

O liczbie urzędników przy Komorach celnych deklaracyynych.

§. 587 Przy każdey z trzynastu Komor celnych Polskich w dołączonym wykazie B. wymienionych na granicy zewnętrzney Królestwa Polskiego, ustanawiają się Komory celne deklaracyyne Rossyyskie, złożone z 4 Urzędników, a mianowicie:

1. Dyrektora. — 2. Kontrollera. — 3. Inspektora (Dozorcy). — 4. Kopiisty i Stróża.

O podległości Komor celnych deklaracyynych.

§. 588 Rzeczone deklaracyyne Komory należą do Komor celnych Rossyyskich trzeciey klassy, o których nadmieniono będzie poniżey w Tytule III oddziale 1, względem podziału Komor celnych, i zostaią w zawiadywaniu główney Administracyi Komor celnych i interessów handlowych Rossyyskich w Warszawie.

O obowiązkach Komor deklaracyynych.

§. 589. Na takowe Komory włożone będzie sprawdzenie czyli kontrolla wszelkich towarów i płodów, które expedyiują się z Rossyi przez Królestwo Polskie do kraiów zagranicznych, równie i tych, które przez wspomnione Królestwo do Rossyi będą prowadzone, lub transito przez Państwo Rossyyskie do Państw zagranicznych przechodzą.

O pobieraniu cła od towarów Rossyyskich wyprowadzanych.

§. 590. Gdyby się zdarzyło, iżby wyprowadzone z Rossyi towary przewiezione były przez Królestwo Polskie nie opłaciwszy na granicy Rossyyskiey przypadaiącego do Skarbu Rossyyskiego cła wychodowego, i nie uzyskawszy na uskutecznioną opłatę kwitu; natenczas przy expedycyi rzeczonych towarów z Królestwa Polskiego Komory celne deklaracyyne Rossyyskie pobierać będą takowe cło na rzecz Skarbu Rossyyskiego.

O informowaniu prowadzących towary o istnieiących przepisach.

§. 591 Komory rzeczone obowiązane są informować i udzielać wiadomości właścicielom towarów lub ich Kommissantom na pierwsze żądanie o istnących postanowieniach wydziału celnego dotyczących; o porządku zachowywanym przy przewozie transito, tudzież o karach za złamanie przepisów celnych postanowionych.

O expedyiowaniu bezwłocznem.

§. 592 Expedycyia następować powinna bez żadney zwłoki i uciążliwości kupiectwa, z zachowaniem szczególnych poleceń, które w tym przedmiocie wy-

dane będą.

O monecie przy opłacie cła.

§. 593 Cło może bydź pobierane stósownie do życzenia właściciela towarów; albo monetą srebrną, albo assygnatami Państwa [podług kursu dla Cesarstwa na każdy rok oznaczonego, albo nakoniec w monecie Polskiey brzęczącey.

O wydawaniu ceduł (Listów Konwoiowych) *i posyłaniu Awizowych Listów.*

§. 594 Dyrekrór i Kontroller udzielaią ceduły (listy konwoiowe) na przeprowadzenie towarów zagranicznych przeznaczonych do Rossyi, do komor głównych celnych Rossyyskich w Królestwie Polskiem ustanowionych, maiących pobierać od takowych towarów cło wchodowe i wewnętrzne czyli konsumpcyyne. Przytem przesyłaią do rzeczonych Komor uwiadomienia (awizowe listy) o przeszłym transporcie.

O paszportach.

§. 595 Paszporta udzielane przez Władze mieyscowe Polskie przyymuią się dla przepuszczenia na komorach deklaracyynych Rossyyskich, a równie i paszporta Rossyyskie na Komorach celnych Polskich.

O przekroczeniach w Królestwie Polskiem popełnionych.

§. 596 W przypadku gdyby popełnione były przekroczenia na szkodę Skarbu Cesarstwa Rossyyskiego, indagacyia w sprawie i ukaranie przestępców uskuteczia się na żądanie Urzędników Rossyyskich na zasadzie praw Królestwa Polskiego.

Jak postępować z towarami zaaresztowanemi.

§. 597 Zatrzymane w skutek tego towary ieżeli się składaią z rogatego bydła, koni, i t. p. maią bydź niezwłocznie sprzedane w nayblizszem mieście przez licytacyią publiczną na rzecz Skarbu Rossyyskiego, i stósownie do prawideł w Królestwie Polskiem używanych. *Inne* zaś konserwuią się pod pięczęciami i kluczami Dyrektora i Kontrollera Komory deklaracyyney Rossyyskiey.

O Dyrektorze.

O podległości Urzędników.

§. 598 Pod zwierzchnością Dyrektora Komory celney na granicy zewnętrzney Krolestwa Polskiego zostaią wszyscy inni Urzędnicy.

O wiadomościach dla Dyrektora niezbicie potrzebnych.

§. 599 Dyrektor powinien wiedzieć porządek swey służby we wszystkich iey szczegółach, oraz tyczące się iey prawa i postanowienia; niemniey posiadać ięzyki: Rossyyski, Polski i Niemiecki, oraz dawać z siebie przykład dobrey konduity i regularności w pełnieniu obowiązków swoich.

O przytomności przy rewizyiach.

§. 600. Tenże winien wraz z Kontrollerem bydź przytomnym przy rewizyi wszelkich wyprowadzanych z Rossyi towarów, przechodzących przez Komorę deklaracyyną na granicy zewnętrzney, a nie posiadaiących kwitów z opłaconego cła wychodowego.

O utrzymywaniu Rejestrow (xiąg.)

§. 601. Na Komorze deklaracyyney maią bydź utrzymywane w należytym porządku następuiące sznurowe xięgi:

1. Zwana nastolna (raptularz) do zapisywania towarów;

2. Kassyierska do zapisywania wpływu cła.

Do xięgi nastolney należy zapisywać wszelkie towary i produkcyie Rossyyskie wywożone przez Komorę, oraz wszelkie sprowadzane, przeznaczone do Rossyi, z oznaczeniem numeru expedycyi i mieysca zkąd idą; mieysca przeznaczenia; i nakoniec nazwiska właścicieli, kommissantów, furmanów lub przewodników.

Do xięgi kassyierskiey ma bydź zaciągany wpływ cła wychodowego od wyprowadzanych z Rossyi towarów, które nie są opatrzone kwitami z opłaconego cła. Kwity tego rodzaiu oznaczaią się szczególnie.

O pobieraniu cła i odpowiedzialności za całość onego.

§. 602. Dyrektor wspólnie z Kontrollerem pobieraią cło; utrzymuią wpłynione summy pod swoiemi kluczami, i są odpowiedzialni razem ieden za drugiego za mogący się odkryć defekt.

O odpowiedzialności za pomyłki w rachunkach.

§. 603. Obydwa ci Urzędnicy odpowiedaią za pomyłki w rachunkach, oraz za niedobory cła ze szkodą Skarbu; wszelkie takowe defekta maią bydź ściągane od nich, a im zabrania się żądać wynagrodzenia od właścicieli towaru, lub przewodników (konduktorów) i furmanów, ieżeli tym udzielone zostały kwity.

O sposobie utrzymywaniu rachunków.

§. 604 Departement handlu Cesarstwa Rossyyskiego oznaczy sposób utrzymywania rachunków na Komorach deklaracyyjnych.

O dawaniu baczenia aby porządek był zachowywany.

§ 605. Dyrektor winien baczyć, ażeby podwładni iemu Urzędnicy pełnili regularnie obowiązki swoie. Na niego włożona iest odpowiedzialność w tey mierze, podobnie iak za utrzymanie porządku i zachowanie w całości wszystkich rzeczy do Komory należących.

O nadchodzących dyspozycyiach.

§. 606. Tenże iest obowiązany utrzymywać dziennik korrespondencyi i otwierać wszelkie odbierane expedycyie Rządowe; zaciągać do dziennika treść exhibitów, datę odebrania i wykonania podług tych, a naostatek numer, pod którym expedyiowane zostaną.

O wychodzących Rapportach.

§. 607. Wszelkie expedycyie wychodzące równie iak bruliony (terminy) powinny bydź przez Dyrektora podpisywane; bruliony wszywane bydź maią do Akt.

O poleceniach Zwierzchności.

§. 608. Na wszelkich poleceniach odbieranych od Główney Administracyi Komor celnych Rossyyskich w Warszawie Dyrektor czyni dekretacyie i kommunikuie innym urzędnikom do odrobienia każdemu stósownie do iego wydziału.

O codziennem sprawdzeniu rachunków.

§. 609. Xięga Kassyierska wpływów cła, którą utrzymuie Dyrektor, sprawdzana będzie każdego dnia przez Kontrollera. Z drugiey strony Kontroller ma weryfikować co dzień rejestra Kontrollerskie w celu przekonania się o istocie wpływu.

O mianowaniu dozorcy i kopiisty.

§. 610. Dyrektor mianuie dozorcę i

kopiistę.

O Kontrollerze.

Obowiązek utrzymywania rejestru kontrolli.

§. 611. Kontroller obowiązany iest utrzymywać sam rejestr Kontroli i zapisywać w nim wszelkie towary i płody wyprowadzane z Rossyi i wprowadzane do niey przez Komorę deklaracyyną, wyszczególniaiąc ilość, ich gatunki, numer expedycyi, mieysce zkąd idą, i mieysce przeznaczenia; nareszcie imiona właścicieli, kommissantów i furmanów lub konduktorów.

O zapisywaniu cedul (Listów Konwoiowych.)

§. 612. Tenże wpisuie do osobney xiążki słowo w słowo ceduły (Listy Konwoiowe) udzielane przez Komorę na przewóz towarów zagranicznych przeznaczonych do Rossyi, do Komor głównych Rossyyskich.

O odpowiedzialności za utrzymywanie w całosci Kassy.

§. 613. Kassa zostaie w zachowaniu iego wspólnie z Dyrektorem; tenże podlega odpowiedzialności stósownie do §§. 602 i 603.

O utrzymywaniu akt w porządku.

§. 614. Kontroller obowiązany iest utrzymywać w porządku akta Kancellaryi, oraz bydź przytomnym przy wszystkich rewizyiach towarów.

O rewizyi Kassy.

§. 615. Po wyexpedyiowaniu wychodzących każdego dnia papierów, Kontroller winien rewidować kassę, konfrontuiąc summy wpłynione z rejestrami, końcem, ażeby stan kassy w każdym czasie był oczywiście wiadomy.

O kontrasygnowaniu expedycyi.

§. 616. Tenże podpisuie w raz z Dyrektorem wszelkie expedycyie wychodzące w uskutecznianiu interessów celnych.

O obowiązku donoszenia w przypadku szkody Skarbu.

§. 617. Gdyby Kontroller dostrzegł, iż Dyrektor postępuie w pełnieniu obowiązków służby wbrew przepisóm, oraz że ztąd wynika dla Skarbu szkoda; w takim razie winien pod własną odpowiedzialnością donieść o tem niezwłocznie Naczelnikowi Administracyi celney w Warszawie.

(*Dalszy ciąg potem.*)

Z Wiednia d. 21 *Lutego.*

Dwór tuteyszy zawdział od d. 20 b. m. na dni 16 żałobę po zmarłym N. Królu W. Brytanii Jerzym III i synu iego Xciu Kentu.

Wspaniali mieszkańcy tuteyszey stolicy czynią codzienne składki dla zniszczonych przez wylew wody okolicznych wsi mieszkańców, które zaraz pomiędzy tych nieszczęśliwych rozdawane bywaią.

Stósownie do rozporządzenia Nayiaśnieyszego Pana po Swiętach Wielkanocnych r. b. 1820 nastąpi w akademii nadobnych kunsztów wystawienie narodowych dzieł kunsztu.

Gazeta Pragska pod d. 13 b. m. donosi, że N. Cesarzowa Rossyyska Matka, która podczas bytności swoiey w tem mieście w r. 1818 zaszczyciła obecnością swoią tamteyszy użyteczny i uczony Instytut, przysłała na uwiecznienie iey odwiedzeń na ręce Wielkiego Burgrabiego Czeskiego Hr. Kolowrat Liebsteinskiego, wielki złoty medal dla C. K. tamteyszey biblioteki.

Z Paryża d. 12 Lutego.

Wczoray miał Król radę Ministrowską, która od godziny 2giey do 5tey trwała.

Wczoray Prezes izby Deputowanych, P. Rawer, złożył Królowi przyiętą d. 10 przez izbę ustawę względem posiadłości dóbr narodowych.

Na posiedzeniu izby Parów d. 9 odnowiono kommissyie, potem słuchała izba zdania sprawy kommissyi o sześciu prośbach od 3290 osób podpisanych o utrzymanie ustawy o obiorach, które przystąpieniem do dziennego porządku odrzuciła.

P. Frenilly idąc za przykładem Pana Chateaubriand, wydał pisemko o Hiszpanii i Francyi, w którem usiłuie dowieść, iż gdyby konstytucyia Stanów w Hiszpanii zaprowadzoną została, taką samą sprawiłaby rewolucyią w Hiszpanii iak pierwsza konstytucyia we Francyi przez Konwencyią uchwalona. Ferdynand VII doznałby nieochybnie losu Ludwika XVI. Pierwszy oświadczył wyraźnie, iż nigdy nie przyymie konstytucyi Stanów, ale sam nada kraiowi konstytucyią zgodną z religiią, obyczaiami i życzeniami narodu.

Onegday o godzinie 6 w wieczór Xże Angouleme kazał do Tuilleries zawołać żonę Jenerała porucznika Gilly, i oświadczył iey, że Król na iego wstawienie się zniósł sprawę iey męża, to iest wydany przeciw niemu zaoczny wyrok, że dziś podpisze Król rozporządzenie, mocą którego będzie zaraz na wolność puszczony. Żegnaiąc ią rzekł: "Powiedz mu WPani, że Król wszystko zapomina."

Liberaliści kazali teraz bić medal na konstytucyią.

Po śmierci tuteyszego nosiciela wody, który w tych dniach umarł, znaleziono 300,000 Fr. w gotowiznie. (Podobnie iak niegdy po iednem z tuteyszych ocet sprzedaiących.)

W tych dniach nadeszła do izby Deputowanych prośba nieiakiego Hullin, który żąda wyszukania dowodów, że on iest prawym synem Ludwika XV.

Xże Esterhazy, Ambassador Austryiacki w Londynie, powracaiąc ztamtąd przybył do Paryża.

Pisma tuteysze zawieraią następuiące wiadomości o zdarzeniach w Hiszpanii:

Gazeta Francyi umieściła następuiący list pod d. 29 Stycznia z Madrytu: — "Zbuntowane woyska wyprawy uderzyły po dwarazy nadaremnie na San Fernando, ponieważ to mieysce w dobrym znayduie się stanie obrony. Warownie iego osadzone są 3000 dobrze myślącemi żołnierzami, i iedna fregata krąży około brzegów, dla bronienia do niego przystępu w czasie zniżenia się wody, a obie strony półwyspia otaczaią działowe szalupy, których krzyżuie się ogień. — Mieszkańcy Kadyxu ożywionemi są naylepszym duchem, i tak maiątkami, iako i osobami przykładaią się do obrony miasta. Jenerał Freyre posławszy ieden pułk dla zmocnienia osady w Kadyxie, zgromadził między Sewillą i Utrera 12,000 piechoty i 2500 jazdy. D. zo zabierał się do wyruszenia przeciw rokoszanom, którzy tak wielkiey sile pewnie się oprzeć nie potrafią. Ucieczka wzma-

ga się pomiędzy niemi i zmnieyszyli się do 200 ludzi. Oddział, który ich niedawno odstąpił, zagwozdził wszystkie działa w wielkiey batteryi przed San Pietro. Ograniczonemi oni są do źródeł, które na wyspie Leon znaleźli, lecz te w krótce wyczerpanemi zostaną, a dostać innych nie mogę, ponieważ przed S. Pietro krążą dwie fregaty. — W stolicy i innych prowincyiach państwa panuie naywiększa spokoyność.,,

Gazeta w Bordeaux wychodząca *Memorial* zawiera następuiące doniesienia o rokoszu: — Kupieckie domy, które chroniły się dotąd pisać o zaburzeniach woyskowych w Andaluzyi, są teraz zupełnie uspokoione. Listy z Madrytu pod d. 27 Stycznia, które kupcy tuteysi odebrali, zapewniaią, iż rokosz żadnych nie pociągnie za sobą następności. Z Kadyxu odebrano tu listy z d. 21 Stycznia. Miasto to iest zawsze wierne i spokoyne. Szczupła liczba rokoszanów ma być rozrzucona; nie ma nawet obawy, aby się na kupy podzielili, ponieważ woysko Królewskie taki zrobiło obrot, iż przecięło im odwrót do gór. Rokosz ten uważać więc można iako przytłumiony w samem poczęciu.

Podług gazety *Ruche d'Aquitaine*, która udziela nowy list z Baiony, rokosz ma iuż być przytłumiony i spokoyność przywrócona. Lecz wiadomość ta, dodaie rzeczona gazeta, iest zawczesną i potrzebuie potwierdzenia.

Dziennik Konstytucyonista zawiera następuiący list z Baiony pod d. 1 Lutego: — Podług listów z Kadyxu z d. 21 Stycznia panuie tam naywiększa spokoyność; lecz to twierdzenie nie zgadza się z ostrożnością, którey Rząd Hiszpański używa, aby nic o zdarzeniach w Andaluzyi nie było wiadomem. Postyliionowie nasi, podług wszelkiego podobieństwa musza skrycie do Paryża wieżdzać. — Naynowsze listy z Hiszpanii wzmiankuią, iż pomiędzy Naczelnikami rokoszanów zachodzić ma rozdwoienie, i brakuie im pieniędzy, z którego powodu zmnieyszono żołd woysku. W Madrycie uważaią rokosz zaukończony. Lecz to, dodaie rzeczony dziennik, zdaie się zawcześny skok z zbyteczney obawy, do spokoynego stanu rzeczy.

Z Londynu d. 9 Lutego.

Król ma się lepiey, upuszczono mu na kilku zawodów 80 uncyy krwi. Nogi mocno mu znowu napuchły, co więcey słabości, niżeli pedagrze przypisuią.

Zmarły Król zabronił wszystkim Królewicom, wyiąwszy byłego Rejenta, widywania siebie; iakkolwiek bolesny był ten zakaz dla kochaiących dzieci, ulegali mu iednak przez uszanowanie dla wysokiego Oyca.

Lubo Jerzy IV dotąd mało skłonnym się bydź zdaie do zaięcia pałacu Windsor, spodziewaią się iednak, iż J. K. M. zwolna nakłoni się do zamieszkania na wzór przodków swoich godnego wielkiego Dworu pałacu.

Gazeta Goniec zaprzecza rozgłoszoney przez oppozycyyne pisma wiadomości, iakoby Xże Jorku, iako naybliższy następstwa tronu, złożyć miał naczelne dowództwo woyska.

P. Grattan, znany z gorliwości swoiey z iaka kilkokrotnie za prawami Katolików Jrlandskich w parlamencie obstawał, choruie niebezpiecznie w Dublinie.

Z południowey Ameryki mamy tu następuiące wiadomości: — Dowodca St. Antonio przybył do prowincyi Texas d. 4 Grudnia na czele 400 Hiszpanów. Kapitan Beard północney Ameryki zabierał się do zaprzeczenia mu przeprawy przez rzekę Sabina; lecz uprzedził go Hiszpan wysłaniem oznaymienia, iż nie przybywa wcale w nieprzyiacielskim zamiarze. Ale że tenże officer wszystkich Amerykanów północnych, których tylko w tey prowincyi natrafił nie tylko żołnierzy Jenerała Long, ale i osiadłych tam plantowników uwięzić kazał, przeto Kapitan Beard żądał ich uwolnienia, z wyięciem tych, którzyby prawo narodów zgwałcili, co zaraz z strony Hiszpańskiey nastąpiło.

W Mempor odkryty został spisek na rzecz powstańców; 34 spiskowych odesłano do Kartageny, z których 9 zaraz roztrzelano, a resztę w więzieniu osadzono. — Kingstońska gazeta zapewnia, że 150 ochotników którzy znaydowali się przy Macgregor i w Rio la Hacha w niewolą byli zabranemi, z rozkazu Vice-Króla Santa Fe roztrzelanemi zostali. — Potwierdza się wiadomość, że woysko Bolivara opanowało miasto Maracaibo, w północney części prowincyi Barakas leżące. — Komodor powstańców Diaz donosi z Apurito pod d. 1 Października, że d. 30 Września opanował całą Hiszpańską flotyllę z 10 działowych szalup złożoną. Dowódca Hiszpański i 80 iego ludzi polegli w boiu, a reszta około 200 ratowała się ucieczką na ląd. (Diaz iest rodem z Margarita, officer wielkich zasług. Przez to zwycięztwo zniszczył on wszystkie plany Jenerała Morillo przeciw Apure i Guianie. Gomez, który kilkokrotnie Morilla pobił, iest także rodem z Margarita.)

Z Sztokolmu d. 8 Lutego.

Wiemy iuż urzędownie, iż tego lata od 2 do 24 Czerwca założony zostanie w okolicach Sztokolmu na polu Ladugardsgarted obóz ćwiczeń, do którego oprócz tuteyszey osady do 4000 ludzi wynoszący, zgromadzą się różney broni pułki kralowe.

Dla zapobieżenia nadużyciu ustawy o wolności druku, rozporządził Król, iż każde pismo, na które wydawca otrzyma przywiley, wychodzić powinno w miesiąc po otrzymanym przywileiu pod tym samem nie pod innym tytułem, inaczey traci przywiley. — Wyszły tu niedawno z druku poetyczne dzieła zmarłey Pani Lenngren, nazwać się mogącey Szwedzką Sapho.

Za zezwoleniem Króla założony zostanie przez parowe statki przewóz między Sztokolmem i Gotteburgiem.

Z Rörgas w Norwegii mamy tu pod d. 14 z. m. następuiącą wiadomość: Zimno było tu dotąd nader wielkie. Ostatniey nocy doszło do 38 stopni, tak dalece, iż Merkuryusz w lód się zamienił i wyiąć go można było; w środku zlodowaciałey massy, okazywał się iednak ieszcze iakiś ruch, i gdy mróz o pół stopnia zwolniał, rozpuścił się całkowicie. Potwierdzaią się zatem postrzeżenia nowych chemików, iż Merkuryusz lodowacieie tylko przy 38 stopniu zimna, nie przy 32 iak dawniey utrzymywano.

DODATEK
DO Nro 18.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 1 MARCA 1820 ROKU WE SRODĘ

Z Paryża dnia 14 Lutego.

Wnocy z dnia 13 na 14 b. m. Jego Królewicowska Mość Xże Berry padł ofiarą zabóyczego żelaza. Oto są urzędowe okoliczności względem tego zdarzenia:

Xże Berry znaydował się dnia 13 w wieczór z swoią małżonką na teatrze opery. Wyszedłszy z teatru i zabieraiąc się do wsiądzenia do powozu, w którym siedziała iuż iego małżonka, zatrzymał go człowiek, który gwałtem do niego się przecisnął, i pchnął go ostrem żelazem w prawą piers. Xże krzyknął przeraźliwie i upadł oblany krwią na ręce swoich ludzi. Zaniesiono go zaraz do pobliskiego pokoiu, za którem udała się Xiężna iego małżonka. Xże czuł w pierwszey zaraz chwili, że rana iest śmiertelna na co zgodzili się nawet lekarze. Pokóy, w którym Xże leżał, wystawiał przez całą noc serce rozdzieraiące sceny. Oyciec iego, Hr. Artezyi, (Monsieur) Xże i Xiężna Angouleme przybyli tam na pierwsze doniesienie o tem nieszczęściu, a N. Król między godziną 4 i 5 z rana. Xże prgnął widzieć ieszcze swą córkę; trzymał ią długo w swoich ręku i rozrzewniony polecił ią staranności swey małżonki, i całey rodziny Królewskiey. Zaklinał Xiężną małżonkę swoią, która była w rozpaczy, aby pamiętała na to, co w łonie swoim nosi. Ta niewiadoma dotąd okoliczność powiększyła bardziey rozrzewnienie. Króla o nic Xże więcey nie prosił, iak tylko o darowanie winy iego zabóycy, i to życzenie aż do zgonu powtarzał. Gdy ten zbliżał się, przyiął z wielkością duszy i pobożnością, które cechuią Dom Królewski, pomoc Religii, polecił się Miłosierdziu Boskiemu i wyspowiadał. O godzinie w pół do 6tey z rana oddał z Chrześciiańską odwagą Bogu Ducha. J. K. M. i wszystkie członki rodziny Królewskiey znaydowały się przy nim aż do ostatniey chwili.

Zabóyca, człowiek maiący 35 do 40 lat, ratował się w pierwszey chwili zamięszania ucieczką; ale w niewielkiey odległości został przez prywatnego człowieka zatrzymany, i ścigaiącey go straży gwardyi i żandarmów oddany. Nazwisko iego iest Louvet; pracował on iako siodlarczyk w staynıach Królewskich; służył w tychże staynıach za Bonapartego.

udał się z nim na wyspę Elbę i powrócił z nim do Francyi. Gdy nigdy nie dał powodu do skargi, i niczem okropnego swoiego zamysłu nie obiawił, trzymany zatem był w stayniach Królewskich. Zaraz po dopełnioney zbrodni słuchany był przez Prefekta policyi i Jen. Prokuratora Królewskiego, w obecności Ministrów Hr. Decazes i Barona Pasquier. Z nayzimnieyszą krwią odpowiadał na pytania, twierdził, że nie ma żadnych wspólników i że nienawiść tylko od roku 1814 przeciw Domowi Burbonów zpowodowała go do tego czynu. Oświadczył daley, iż dla tego obrał na pierwszą swoią ofiarę Xcia Berry, ponieważ sądził, że przez iego zgubę naypewniey zatraconą być może rodzina Królewska; ale zamysłem iego było, gdyby nie był odkryty, zabić Xcia Angouleme, i Monsieur i nawet Króla. Z wyznań iego domyślać się należy, iż w r. 1814 udał się iuż do Kale w celu zabicia Króla przy wysadzeniu do Francyi. Jeżeli prawdą iest, co często powtarza, że nie ma żadnych wspólników, tedy sromotny czyn iego przypisać iedynie można skutkowi wygórowanego fanatyzmu politycznego.

W całym Paryżu panuie z powodu tego zdarzenia powszechne pomięszanie. Ministrowie mieli w dniu dzisieyszym podać izbom nowy proiekt do ustawy o obiorach, lecz posiedzenie ich zakończyło się na odebraniu doniesienia o okropnem tem zdarzeniu i odpowiedzeniu na nie adressami do J. K. Mci przez Deputacyie.

Monitor z d. 11 b. m. zawiera następuiące doniesienia z Hiszpanii: — Gazeta Kadyxka pod d. 25 Stycznia ogłosiła dwie odezwy. Pierwsza oświadcza woysku i miastu Kadyx wdzięczność Króla za dobre ich sprawowanie się, a druga iest przez Jenerała Freyre do iego woyska wydana. — Listy z Kadyxu pod dniem 25 donoszą o zaszłych tam zaburzeniach, co następuie: Wczoray o godzinie 8 w wieczór zebrała się pewna liczba zbroynych mieszkańców z nieco żołnierzami pułku Soria na placu S. Antoniego, i towarzyszyła doboszom, którzy obiiali capstrzyk, z okrzykiem: Niech żyie konstytucyia! Żołnierze prowadzili z sobą dwa małe bez lawetow polowe działa. Zgromadzona kupa udała się do żołnierzy do koszar S. Heleny; lecz ci stali iuż pod bronią i dali do buntowników ognia; odpowiedzieli oni nań z swey strony, ale w króce rospędzonemi zostali, zostawiwszy na placu 14 zabitych i kilkunastu ranionych ludzi. Zapewniaią, iż hersztem tego spisku był Pułkownik Nicolas de Santjago, który po rozpędzeniu zebraney kupy, kazał sobie bramę morską otworzyć i zniknął. Około północy przywrocona została zupełna spokoyność. — Zbuntowane woyska zaprowadziły w Xeres tak zwane konstytucyyne władze, które woyska Królewskie rozwiązały. Dla przywrócenia tych władz przybyło ich dnia 23 z San Fernando 2000, ale znalazłszy przewyższaiącą siłę, wrócili na wyspę Leon i most za sobą rozebrali. — W nocy z dnia 23 na 24 rzucono z haubic grenaty z Torre Gorda do Corta Dura, ale te iak zapewniaią, żadney nie zrządziły szkody. — P. Villa Vicencio, Jenerał kapitan morski, uwiadomił Konsula Angielskiego, że ujście rzeki S. Pietro (wyspa Leon) ogłoszone iest w zamknięciu. — Listy z Madrytu pod dniem 31 Stycznia zawieraią też same wiadomości. Sądzą iednak, że

Jenerał Freyre dopiero d. 28 wyruszył, i że nie rozpocznie pierwey swoich działań, poki nie przekona się o daremności środków łagodności, aby przez gwałtowne środki przeciw buntownikom iak naymniey szkody kraiowi zrządził.

Wyimki z listów: *Z Madrytu 30 Stycznia.* Dworska nasza gazeta zachowuie ciągłe milczenie o zdarzeniach w Andaluzyi. Nie znayduiemy nic w niey ani o postępach woyska Królewskiego, ani rokoszanów na wyspie Leon. Jenerał Freyre chciał dnia 26 wyruszyć z Sewilli; przednia iego straż pod Jenerałami Ferraz i Ramirez iuż wyszła. Sewilla leży tylko o 3 dni drogi od wyspy Leon. Z niecierpliwością oczekuiemy wiadomości o bitwie, którey wypadek zawisł od dobrey lub złey skłonności woyska. — *D. 31 Stycznia.* Jenerał Freyre nic dotąd nie przedsięwziął, i obawa się zwiększa. Zapewniaią, że woysko Królewskie wstrzymane iest w drodze, i że rokoszanie okopali się aż po szyie. Naczelnik rokoszanów ma dosyć przyiaciół w Kadyxie, żeby nie mógł morzem umknąć. Tu w Madrycie wiele uwięziono osób, a między temi iednego członka rady Kastyliyskiey. Niestety wszędzie znayduie się dosyć zdrayców. Uwięziono także Radcę skarbowego Laretta, szwagra P. Ramirez, który w wielkich łaskach u Krola zostaie. Ma on należeć do sprawy względem zmyslonych rozkazów woyskowych, które maią mieć związek z rokoszem w Andaluzyi, który trwa już miesiąc.

Z Jun d. 2 Lutego. Mamy przyczynę wierzyć, że zbuntowanie się części woyska wyprawy, które całą Monarchią napawiło trwogą, było skutkiem powszechnego planu, który zapewne iuż upadł. Sprawa przeciw osobom, które zmyślone rozkazy do woysk rozesłały, dochodzona iest nayściśley. W Madrycie i Walencyi panuie zupełna spokoyność. Wysokie Duchowieństwo Hiszpańskie, które oddawna zdobią cnoty, przykłada się swoiemi napominaniami do utrzymania porządku, który gdyby przerwany został, doznałaby Europa nowych nieszczęść. Co do rokoszanów na wyspie Leon, są oni podług wszystkich doniesień licznemi i myślą zapamiętale się bronić. Jenerał Calderon, Naczelny Wódz woyska wyprawy, Minister morski Cisneros, i inni officerowie w ich niewoli będący, dobrze są traktowanemi i zdaią się być przez nich na przypadek iako zakładnicy trzymanemi.

Dziś rozeszła się znowu na giełdzie wiadomość, iż Kadyx poddał się rokoszanom.

Dnia 28 i 29 Lutego 1820.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr
Przenicy	13	—	12	—	10	15	8	—
— Zyta	7	—	6	15	6	—	5	15
— Jęczmienia	6	15	6	—	5	15	4	15
— Owsa	4	15	4	—	3	15	—	—
— Jagieł	19	—	18	—	17	15	16	—
— Grochu	7	—	6	15	6	—	5	15
— Rzepaku	22	—	21	—	20	15	20	—

Cena Zboża
W Warszawie d. 20 Lutego.

Korzec Pszenicy od Złp. 14 do 22.
— — Żyta — — — 11 — 13.
— — Jęczmienia — — 8 — 13.
— — Owsa — — — 8 — 9.
— — Grochu — — 11 — 14.

Cena Zboża
W Gdańsku d. 18 Lutego.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.
Pszenicy od Złp. 580 do 800.

Żyta	— —	400 —	440.
Jęczmienia	— —	300 —	360.
Owsa	— —	260 —	320.
Grochu	— —	500 —	540.

Bieg Pieniędzy

W Krakowie d. 28 *Lutego.*

Czer. Zł. Holl: monetą Conrant Złp.	19 gr.	9
— detto Cesarski . — —	19 —	8
Fryd. Pruskie . . . . — .	33 —	15
Luidor . . . . — .	36 —	—
Zoto frankowy . . . . . — .	32 —	10
Szeiny Wiedeńskie za 100 — .	232 —	—
Złoty ryński Szeinami · — .	1 —	21

Nayiększe stopnie Ciepła

Dnia 24 Lutego r. b.	Stopni Ciepła	† 8,6
— 25	— — —	† 6,4
— 26	— — —	† 2,6

TEATR NARODOWY.

W przyszły Wtorek to iest dnia 7 Marca 1820 r. na Benefis *Franciszka Żebrowskiego* dana będzie nowa komedya w 5 Aktach oryginalnie wierszem napisana przez *J. U. Niemcewicza* pod Nazwiskiem SAMOLUB. — Po czem nastąpią Obrazy Historyczne z Dziejów Oyczystych w 9 odsłonach pod Nazwiskiem: BOLESŁAW SMIAŁY KROL POLSKI.

DONIESIENIA

W naypięknieyszey okolicy Krakowa ku Łobzowowi przed rogatką pod Nrem 17 iest zwolney ręki wielki Ogród z nowem zabudowaniem iak następuie do przedania:

1. Wielki owocowy, i korzystny ogród na około mocnym obwiedziony murem ceglanym iakiemu podobnego niemasz w całym Krakowie.

2. Łąka wydaiąca do 30 cent: siana, sadzawka ocembrowana, więcey iak 2000 sztuk wszelkiego gatunku drzew fruktowych, bardzo znaczny grunt na wszystkie rodzaie warzywa; zimniaków 30 korcy zebrać można.

3. Nowo wymurowany dom na piętro. Na pierwszym piętrze są 5 pokoiów pięknie malowanych z sufitami gibsowemi, i posadzka dębowa, u drzwi zamki, okucia mocne i naynowszey mody; na dole kuchnia, spiżarnia, izby dla służących, nakoniec izba iadalna iak nayporządnieysza.

4. Pomieszkanie nowo murowane dla gospodarza z wszelkiemi dogodnościami.

5. Nowo wymurowana staynia na 6 krów, osobno na 4 konie, oraz i wozownia obszerna.

6. Nowa murowana w samym ogrodzie Altanka na owoce.

Ktoby sobie życzył nabyć tę gospodarską zyskownie na zimę i lato bardzo dogodną possadłość, ma się udać do W. Jana Nep. Tomaszkiewicza Kupca i Obywatela W. M. Krakowa w ulicy Grodzkiey zamieszkałego, gdzie dowiedzieć się można o warunkach przedarzy tey Realności. — W Krakowie d. 25 Lutego r. b.

W dniu 8 Marca 1820 r. o godzinie 10 przed południem w Krakowie przy Ulicy Floryańskiey pod L. 517 sprzedane zostaną w drodze Exekucyi różne Meble pokoiowe i sprzęty domowe, tudzież dochód z Wyszynku Wódki w tymże domu sprowadzonego na rok ieden wydzierżawiony zostanie. Zaś

Dnia 12 Marca 1820 r. o godzinie 2 po południu w Krakowie przy Ulicy Franciszkańskiey pod L. 221 w Kancellaryi Komornika Binda perłami wysadzana i Kanak na szyię także w drodze Exekucyi sprzedany zostanie, które to kosztowności stósownie do Art. 621 K. p. s. na widok publiczny przez dni 3 poprzedzaiące przedarz wystawionemi będą. — Dan w Krakowie d. 28 Lutego 1820 r.

Kawecki Komor:

Dzierżawca Gór Kamiennych zwanych Krzemionki w Podgorzu uwiadomia Szanowną Publiczność, ż sprzedaie ieden siąg kubiczny wielkiey miary kamienia średniego po dziewięć złp. zas ieden siąg kamienia dużego, teyże miary po dziesięć złp. życzący sobie nabycia takowego raczą się w prost do Dzierżawcy udać mieszkaiącego pod 96 w Podgórzu nad wisłą, gdzie podług życzeń ilość kamienia każdego czasu, w mieyscach rzeczonych gór dostaną, tudzież furmana za pomierną cenę uzyskać mogą.